



Głos

Miedzianej Góry

NUMER 12 (194) GRUDZIEŃ 2019

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

GMINY MIEDZIANA GÓRA

ISSN 1730-7155

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE



Rozmowa z wójtem

str. 4

Złote Gody

str. 6

Sielskie święta

str. 10

Boże Narodzenie

W betlejemskiej stajence
Jezus się rodzi na sianie,
Wśród bydła i pasterzy,
Bo takie jest prorokowanie.

Przez wielką miłość do ludzi
Bóg zesłał Syna swojego,
Czy znajdzie się w twoim sercu
Odrobina serca dla Niego?

Tak bym Go chciała przywitać,
Dotknąć paluszki Jego,
Ażeby mi błogostawił
Do końca życia mojego.

O Gwiazdo Betlejemska,
Któraś pasterzom drogę świeciła,
Oświeć i dla mnie, idącą przez życie,
Żebym w ciemnościach nie błądziła.

Marianna Kłosowska

Z okazji
**Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku 2020**
życzymy,
**by świat wokół nas był pełen
wiary, nadziei i miłości,
przepętniała go radość i życzliwość,
a Boża Dziecina narodziła się
w sercach wszystkich nas,
niosąc pokój i błogostawiąc
każdy nowy dzień**

Rafał Micigolski
Przewodniczący Rady Gminy
w Miedzianej Górze

Damian Sławski
Wójt Gminy
Miedziana Góra



Drodzy Mieszkańcy!

Za chwilę zakończymy pracowity 2019 rok i powitamy kolejny. Szykują nam się nowe wyzwania związane z inwestycjami w gminie oraz przedsięwzięcia, które pozytywnie wpłyną na jakość życia i wizerunek naszej małej ojczyzny. W mijającym roku znacznie polepszył się stan dróg i budynków publicznych, rozwinęła się także sieć kanalizacyjna. Podejmujemy inicjatywy, których celem jest poprawa stanu powietrza – i tutaj szczególnie potrzebne jest wsparcie każdego Mieszkańca.

W ciągu ostatniego miesiąca dużo się wydarzyło – strażacy z kostomłockiej jednostki otrzymali nowy wóz ratowniczo-gaśniczy, grupa mieszkańców wysprzątała zabytkową kaplicę pw. Przemienienia Pańskiego na Górze Jana, odbyły się zabawy andrzejkowe i uroczystości barbórkowe. Mieliśmy również zaszczyt uhonorować małżeństwa z 50-letnim stażem – ich dorobek wzbudza nie tylko radość, ale i ogromny szacunek.

Dumą mogą napawać nas także osiągnięcia mieszkańców – tancerzy Wiktorii Trocińskiej i Konstantego Pośłowskiego, nauczyciela Grzegorza Szlefarskiego oraz członków klubów sportowych. Szczególny respekt należy się dziewczynkom, które podjęły decyzję o ścięciu swoich długich włosów i oddaniu ich na peruki dla ludzi chorych na raka. To pokazuje, co znaczy dojrzałość i dobre serce.

Patrząc w przyszłość, nie zapominajmy jednak o przeszłości. W tym numerze „Głosu” o starych tradycjach bożonarodzeniowych opowiedzą nam zasłużone mieszkanki naszej gminy. Dzięki nim przypomnimy sobie, że święta to nie tylko prezenty i dekoracje, ale również doświadczenie duchowe, w którym każda czynność ma znaczenie. Życzę Państwu zatem, aby te Święta Bożego Narodzenia były pełne ciepła, wzajemnej życzliwości i radości.

Z wyrazami szacunku,
Damian Sławski

Drogowy koniec roku

Na terenie naszej gminy ruszają duże inwestycje drogowe. Już wkrótce prace będą prowadzone na ulicach Leśnej w Ciosowej, Kamiennej w Miedzianej Górze oraz Laskowej w Kostomłotach Drugich.

Końcówka roku nie spowolniła realizowanych przez lokalne władze inwestycji na terenie gminy Miedziana Góra. Wójt Damian Sławski na początku grudnia podpisał umowy z wykonawcami na remonty dwóch gminnych ulic. – Dzięki temu poprawi się nie tylko komfort jazdy, ale przede wszystkim bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego. Sukcesywnie staramy się modernizować kolejne odcinki dróg na terenie naszej gminy. Przed nami wiele pracy, a mając perspektywę pozyskania kolejnych dotacji na nowe inwestycje drogowe, możemy śmiało wytyczać sobie najbardziej ambitne cele – mówi wójt.

REMONTY ULIC

Place budowy zostały już przekazane wykonawcom inwestycji. Ponad 400-metrowy odcinek ulicy Kamiennej w Miedzianej Górze będzie poszerzony. Zyska on nową asfaltową nawierzchnię, a pobocze ulegnie utwardzeniu. Powstanie też odwodnienie ulicy. Wzdłuż modernizowanego odcinka drogi położony zostanie chodnik. Wybudowane będą także zjazdy z ulicy do posesji prywatnych. Rozbudowa drogi ma potrwać do końca września 2020 roku. Wartość całości zadania to ponad 825 tysięcy złotych, z czego 60 procent to rządowe dofinansowanie, które władze gminy pozyskały z Funduszu Dróg Samorządowych. Prace będą prowadzone przez Zakład Robót Budowlanych DUKT.

Utrudnienia spowodowane robotami drogowymi będziemy mogli także spotkać na ulicy Leśnej w Ciosowej. Na blisko 2-kilometrowym odcinku drogi zakres prac obejmie m.in. położenie nowej nawierzchni, wybudowanie zjazdów, chodnika oraz utwardzenie pobocza. Wykonane zostanie również odwodnienie drogi. Warto dodać, że powstanie też

oświetlenie uliczne. Zamontowanych będzie 16 energooszczędnych opraw oświetleniowych. Prace potrwać do połowy listopada 2020 roku. Wartość inwestycji to ponad 2 967 401 złotych, przy czym pozyskane przez lokalne władze dofinansowanie z rządowego programu także wynosi 60 procent. Wykonawcą tej inwestycji jest firma Budromost-Starchowice.

Ale to nie wszystkie inwestycje drogowe, jakie będą prowadzone na terenie naszej gminy. Z inicjatywy dwóch samorządów – gminy Miedziana Góra

W NOWEJ ODSŁONIE

Pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej w Miedzianej Górze przeprowadzili remont łazienki w świetlicy wiejskiej w Tumlinie. Budynek od lat tętni życiem i jest mocno eksploatowany. Nic więc dziwnego, że łazienka wymagała remontu. Po zakończonych pracach zyskała ona nowy wygląd. Wymienione zostały płytki podłogowe i ścienne. Zamontowano nowoczesne urządzenia sanitarne, szafki, grzejnik oraz wentylator elektryczny. Blasku dodaje jej nowe oświetlenie.



Przedstawiciele władz powiatu kieleckiego podpisali umowę na rozbudowę ulicy Laskowej. Inwestycja została dofinansowana z Funduszu Dróg Samorządowych na poziomie 50%

i powiatu kieleckiego – rozbudowana zostanie droga powiatowa, ulica Laskowa w Miedzianej Górze. W ramach zadania ma być poszerzona jezdnia i położony chodnik. Łącznie modernizacja obejmie odcinek drogi o długości prawie 2,5 kilometra. Wartość tego zadania wynosi ponad 5 201 190 złotych, przy czym dofinansowanie ze środków rządowych to 2 600 595 złotych. Resztę kosztów po połowie pokryją samorządy z własnych budżetów. Zakończenie prac planowane jest do grudnia 2020 roku.

– Serdecznie dziękuję radnym gminy i powiatu oraz wszystkim pozostałym osobom, które przyczyniły się do podpisania tych jakże ważnych dla nas umów – dodaje wójt Damian Sławski. Prócz tego na gminnych ulicach – Brzozowej, Urzędniczej i Górniczej w Miedzianej Górze zakończyły się montaż progów spowalniających.

Prace budowlane prowadzone były także przez ZGK w Miedzianej Górze w świetlicy wiejskiej w Przyjmie. Stary dach z blachy trapezowej wymagał wymiany. Wykonano jego całkowity remont, od budowy nowej więźby dachowej, pokrycia nową blachą, poprzez obróbki blacharskie wraz z montażem nowych rynien.

Dobiegły także końca prace przy modernizacji oczyszczalni ścieków w Kostomłotach Drugich. – Uruchomiliśmy już reaktor, który wymagał uzbrojenia. Zaopatrzone zostały on w pompy i miesadła, dmuchawy oraz w cały system sterowania – informuje Sylwester Dudek, prezes Zarządu ZGK w Miedzianej Górze. Zadaniem nowego reaktora jest przejście części ścieków z dwóch już wyeksploatowanych reaktorów, dzięki czemu poprawi się jakość oczyszczania ścieków w naszej gminie. ■ (alis)

Budujemy lepszą przyszłość

Rozmowa z wójtem gminy Miedziana Góra – Damianem Sławskim.

Minął pierwszy rok od czasu objęcia przez pana funkcji wójta gminy Miedziana Góra. Jak wiele udało się zrobić od tego czasu?

– Mijający rok to niewątpliwie dobry czas dla naszej gminy. Zrealizowaliśmy wiele inwestycji na różnych płaszczyznach. Nowoczesny sprzęt strażacki, remonty dróg, rozbudowa kanalizacji i wodociągów oraz modernizacja infrastruktury szkolnej to tylko niektóre z nich. Do tego udało nam się wdrożyć szereg inicjatyw i działań skutecznie poprawiających warunki bytowe mieszkańców. Przed nami jeszcze kolejne cztery lata, ale już teraz mogę śmiało powiedzieć, że sukcesywnie i konsekwentnie staram się nadrabiać stracony wcześniej czas, a moją ambicją jest, aby nasza gmina była nowoczesnym i przyjaznym miejscem do życia.

Jakie powziął pan kroki, aby osiągnąć założony cel, by gmina była nowoczesnym i przyjaznym miejscem do życia?

– Przede wszystkim postawiłem na bezpieczeństwo mieszkańców, które jest dla mnie priorytetem. Nasza gmina dynamicznie się rozwija, wzrasta liczba jej ludności, a przez jej teren przebiegają drogi o wysokim natężeniu ruchu kołowego. Rozwój cywilizacyjny i coraz więcej zagrożeń zmuszają nasze jednostki ochotniczych straży pożarnych do ciągłego podnoszenia kwalifikacji i częstej wymiany sprzętu. Miedzianogórski samorząd doposaża te jednostki i współuczestniczy w kosztach ich utrzymania. Tylko w tym roku dzięki zewnętrznemu dofinansowaniu druhowie w Kostomłotach Drugich wzbogacili się w nowoczesny pojazd ratowniczo-gaśniczy. Warto podkreślić, że na zakup pojazdu pozyskaliśmy dofinansowanie zewnętrzne w wysokości 560 tysięcy złotych, głównie ze źródeł rządowych, co stanowiło blisko 73 procent całkowitej wartości zakupu.

Co jeszcze wpłynęło na poprawę życia mieszkańców w gminie?

– Komfort i bezpieczeństwo użytkowników ruchu drogowego w gminie. W tym zakresie tylko w ciągu ostatnich 12 miesięcy poczyniliśmy wiele kroków. Pozyskaliśmy bardzo duże dofinansowanie na przebudowę i rozbudowę ulic Kamiennej i Leśnej w ramach rządowego dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych. Dzięki otrzymanej dotacji drogi zyskają m.in. nową nawierzchnię, chodnik i pobocza, system odwadniania czy energooszczędne oświetlenie drogowe. Łączny koszt tych inwestycji to około 3 miliony 833 tysiące złotych. Większość prac budowlanych przewidzianych do wykonania na obu drogach zostanie zrealizowana w 2020 roku. Również w tym roku wspólnie z samorządem powiatu kieleckiego pozyskaliśmy z rządowych funduszy dotację na modernizację drogi powiatowej – ulicy Laskowej w Kostomłotach Drugich. W tym przypadku koszt



Moją ambicją jest, aby nasza gmina była nowoczesnym i przyjaznym miejscem do życia - mówi wójt Damian Sławski

inwestycji to ponad 5 200 000 złotych, zaś dofinansowanie wyniosło 50 procent. Do tej pory przebudowana została ulica Stadionowa w Kostomłotach Pierwszych, przy Zespole Szkół w Kostomłotach Drugich przeprowadziliśmy przebudowę chodnika i budowę zatoki parkingowej. Dzięki temu nie tylko poprawił się poziom bezpieczeństwa dzieci, ale i usprawniła się komunikacja na tym odcinku ulicy.

Inwestycje nie ominęły obszaru edukacji. Kolejna gmina na szkoła poddana została termomodernizacji.

– Ten rok był rokiem spod znaku wielomilionowych inwestycji dla miedzianogórskich szkół. Przeprowadziliśmy prace remontowo-budowlane w Szkole Podstawowej w Porzeczcu. Budynek już ocieplono, wymieniono okna, instalację elektryczną z oświetleniem włącznie oraz piec grzewczy i kaloryfery. Ponadto pomalowano cztery sale lekcyjne i kompleksowo wyremontowano szkolne łazienki oraz dostosowano je do potrzeb osób niepełnosprawnych. Po zakończeniu wszystkich prac w szkole jest nie tylko ładniej, ale przede wszystkim cieplej i oszczędniej. W Zespole Szkół w Kostomłotach Drugich pomalowano 21 sal lekcyjnych, odświeżono klatki schodowe, szatnie i korytarze, nowy blask zyskała również podłoga w sali gimnastycznej. Wszystkie gminne szkoły są także doposażone w innowacyjne i profesjonalne pomoce naukowe, które sprawiają, że nauka staje się bardziej przyjemnością niż przykrym obowiązkiem. Dzięki temu uczniowie od niedawna mogą korzystać m.in. z nowoczesnych modeli układów i narzędzi wewnętrznych człowieka i roślin czy przyrządów do demonstracji zjawisk fizycznych, a także nowych sprzętów sportowych. Na realizację zdecydowanej większości powyż-



szych inwestycji udało nam się pozyskać wsparcie z funduszy Unii Europejskiej.

Rozwój gminy połączony jest także z rozwojem społeczeństwa. Jakie podjęte zostały w tej sferze działania?

– Zadaniem współczesnego samorządu jest wspieranie rozwoju społeczeństwa i demokracji bezpośredniej. I tak właśnie dzieje się obecnie w naszej gminie, która chętnie inicjuje, realizuje i angażuje się w działania na korzyść różnych grup społecznych. O tym, że gmina Miedziana Góra jest miejscem przyjaznym seniorom, świadczy fakt funkcjonowania Rady Seniorów Gminy Miedziana Góra. Wspomaga ona aktywizację starszych osób. W mojej pracy nie zapominam też o tych młodszych mieszkańcach. Niebawem po raz pierwszy w historii naszej małej ojczyzny będzie działała Młodzieżowa Rada Gminy Miedziana Góra. Od momentu powołania zadaniem młodych radnych będzie współkreowanie gminnej polityki młodzieżowej. Również w tym roku został uruchomiony program bezpłatnych szczepień przeciw grypie dla osób w wieku powyżej 60 lat. Seniorzy mogą też w Urzędzie Gminy bezpłatnie wyrobić Ogólnopolską Kartę Seniora, która upoważnia do zniżek w wielu punktach w całej Polsce, w tym m.in. sanatoriach, uzdrowiskach, przychodniach, gabinetach rehabilitacji, restauracjach, księgarniach czy instytucjach zdrowia i kultury. Ale to nie wszystko. Sprawnie przeprowadzone konsultacje społeczne umożliwiają dwukierunkową komunikację mieszkańców z władzami, urzeczywistniając tym samym idee społeczeństwa obywatelskiego. Temu właśnie ma służyć nowoczesne narzędzie informatyczne, które zostanie w pełni zintegrowane ze stroną internetową gminy. Będzie

to rozwiązanie, jakim obecnie może pochwalić się zaledwie kilka samorządów w kraju, a dzięki któremu będzie można przeprowadzić badania ankietowe online czy też zaopiniować elektronicznie wszelkiego rodzaju dokumenty. Na ten cel pozyskaliśmy specjalny grant, który w całości pokryje koszty stworzenia narzędzia.

W ostatnim roku gmina wprowadziła wiele proekologicznych zadań. W jakim celu?

– O tym, jak bardzo szkodliwy dla naszego zdrowia jest smog, nie trzeba dzisiaj zbytnio nikogo przekonywać. Dlatego też stworzyliśmy specjalny gminny program dopłat do wymiany przestarzałych pieców węglowych na nowe, ekologiczne kotły. Ale to nie jedyne nasze działania w walce z trującym powietrzem. Na początku sierpnia bieżącego roku podpisałem porozumienie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach w zakresie wspólnej realizacji rządowego programu „Czyste powietrze”. Skorzystać z niego mogą mieszkańcy gminy, którzy chcą wykonać ocieplenie domu czy stropów, wymienić okna lub drzwi albo planują montaż baterii słonecznych czy pompy ciepła. Kolejną inwestycją zapoczątkowaną w tym roku, która korzystnie wpłynie na jakość powietrza w gminie, jest montaż 119 instalacji fotowoltaicznych i 37 instalacji solarnych w ramach partnerskiego projektu „Zielone Gminy Zagnańsk i Miedziana Góra”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Trwają intensywne prace nad projektem przyszłorocznego budżetu gminy. Jaki on będzie?

– Do budżetu na 2020 rok podeszliśmy bardzo ambitnie. Będzie to budżet inwestycyjny. Zaplanowaliśmy wiele zadań. Te, których koszty wyniosą powyżej 200 tys. zł, będą realizowane z dofinansowaniem rządowym lub unijnym. Starałem się tak oszacować potrzeby, aby każde sołectwo nie czuło się pokrzywdzone. W projekcie budżetu między innymi zabezpieczyliśmy pieniądze na zakup nowego wozu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrzy. Jednostka ta się rozwija i z wielkim zaangażowaniem dba o bezpieczeństwo mieszkańców naszej gminy, aczkolwiek dysponuje odbiegającym od współczesnych standardów samochodem ratowniczo-gaśniczym.

Plany na przyszły rok?

– Planów jest wiele, ale moim marzeniem jest rozpoczęcie budowy gminnego żłobka. To bardzo potrzebna inwestycja, szczególnie dla młodych rodziców chcących łączyć życie rodzinne z zawodowym. Chciałbym, aby zaczął on funkcjonować w 2021 roku. W tym celu poczyniliśmy już pierwsze kroki i złożyliśmy wniosek o rządowe dofinansowanie inwestycji, a wkrótce zajmiemy się dokumentacją projektową.

A jak układa się współpraca z radą gminy?

– Nasza praca układa się bardzo dobrze. Chociaż mamy inne poglądy, to nigdy nie były one przeszkodą w wypracowaniu konsensusu najlepszego dla naszej gminy. Szanuję radnych gminy i ich poglądy.

Dziękuję za rozmowę.

– Również dziękuję.

Agata Lisowska

Złote Gody

50 lat minęło jak jeden dzień. W dniu 8 grudnia wzruszenie, niezwykła powaga i duma towarzyszyły małżeństwom z naszej gminy świętującym jubileusz pożycia małżeńskiego.

Uroczystość Złotych Godów rozpoczęła się wspólną modlitwą w kościele świętego Andrzeja Boboli w Kostomłotach

życzyć wam, byście nadal czerpali radość z bycia razem, otoczeni wdzięcznością i szacunkiem najbliższych. – Nie sztuką jest pokochać, sztuką jest wytrwać w miłości, wierności i szacunku. Oby takich rocznic było jeszcze wiele – życzył przewodniczący rady gminy Rafał Miciogolski. Zgromadzonym gościom został także odczytany list gratulacyjny od starosty kieleckiego, a następnie wręczono jubilatom Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie przyznane przez Prezydenta Polski. Pary otrzymały także pamiątkowe dyplomy, legitymacje

darstwa. Nie przysługiwały im kartki na żywność, o wszystko musieli więc zadbać sami. Później pan Jan zaczął pracę w delegacji. – Było łatwiej materialnie, ale żona została sama; miała wtedy bardzo dużo na głowie, i dzieci, i gospodarstwo. Cenię ją za zaradność i opiekuńczość – mówi. – W związku sporo zależy od kobiety, to ona tworzy ognisko domowe, oczywiście we wsparciu i z pomocą mężczyzny. Jest szyją, która kręci głową – śmieje się pani Zofia. Małżonkowie zapytani o radę na udane małżeństwo podpowiadają,



11 par z miedzianogórskiej gminy uczestniczyło wraz z przybyłymi gośćmi w uroczystościach jubileuszowych 50-lecia zawarcia małżeństwa

Drugich, podczas której jubilaci odnowili przysięgę małżeńską. Ksiądz proboszcz Marek Kwiecień podziękował parom za piękny przykład, jaki swoją postawą dają młodym, zwłaszcza dziś, kiedy instytucja małżeństwa przeżywa kryzys.

I ŚLUBUJĘ CI MIŁOŚĆ

– Możecie z wielką dumą stwierdzić, że dobrze wywiązaście się ze swoich obowiązków wobec siebie, dochowując przez tyle lat wierności małżeńskiej. Z tak miłej okazji jubileuszu składamy wam, drodzy jubilaci, gratulacje za chlubne przeżycie wspólnej drogi, za ofiarną miłość – tymi słowami wójt gminy Damian Sławski przywitał jubilatów w restauracji hotelu Grafit w Kostomłotach Pierwszych. Wyrazy uznania przekazał także senator Krzysztof Słoń: – Za te wasze 50 lat serdeczne gratulacje,

oraz upominki. Na ręce pań złożone zostały kwiaty. Lampką szampana i odśpiewaniem „Stu lat” zakończono oficjalną część uroczystości i zaproszono wszystkich do wspólnego poczęstunku.

NIE WYSTARCZY POKOCHAĆ

Wśród świętujących złoty jubileusz byli państwo Zofia i Jan Biberowie z Kostomłotów Drugich. Poznali się na meczu rozgrywanym na boisku przy szkole. – Kostomłoty rywalizowały wtedy z Tumlinem – wspomina pani Zofia. – Byłam z koleżankami, a Jan z kolegami. Po meczu chłopcy nas odprowadzali. Było bardzo wesoło – mówi i dodaje z nostalgiją: – Ależ to zleciało. – Zleciało, ale ważne, że razem – uśmiecha się pan Jan. Pobrali się w Wielkanoc po trzech latach narzeczeństwa. Wspominają, że nie były to łatwe czasy dla młodych małżeństw niemających dużego gospo-

że warto czasem czegoś niedosłyszeć i czasem przemilczeć, a najważniejsze, by razem być w chwilach radosnych i trudnych. Zapytani o to, jak przetrwać kryzys, jednogłośnie odparli, że bardzo ważna jest rozmowa, ale też refleksje, przemyślenia nad wartościami, nad tym, do czego dążymy i w jaki sposób chcemy to robić. Czasem trzeba iść na kompromis, czasem się poświęcić. Wspominają, że nie zawsze było z górką, były kłótnie i kryzysy, ale i one też są potrzebne, by człowiek zrozumiał, co jest dla niego najważniejsze. A nie ma nic ważniejszego niż drugi człowiek, niż rodzina. Państwo Biberowie mają trzy córki i doczekali się czworga wnucząt, z których najstarsze ma 21 lat, a najmłodsze – 4 latka. – Bardzo cieszymy się, że wytrwaliśmy i że mamy siebie, bo samotność to najgorsze, co człowieka może spotkać w życiu – podsumowują. ■ (aKu)

Nowy wóz

Na tę chwilę strażacy-ochotnicy z jednostki w Kostomłotach Drugich czekali wiele lat. Nowy samochód ratowniczo-gaśniczy stanął w garażu ich remizy.

W połowie listopada odbyło się przekazanie i poświęcenie nowego samochodu bojowego. Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej w kościele parafialnym pw. świętego Andrzeja Boboli w intencji członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Kostomłotach Drugich. Po nabożeństwie nastąpił przemarsz z kościoła do remizy.

– Jesteście zawsze tam, gdzie potrzebuje was drugi człowiek. Czy to w przypadku pożaru, podtopienia, czy zdarzeń drogowych. Za to należą się wam ogromne podziękowania,



Poświęcenie i przekazanie samochodu odbyło się na placu przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Kostomłotach Drugich

gdyż często działacie, narażając przy tym własne zdrowie i życie. Wierzę, że nowy pojazd strażacki przyczyni się w znacznej mierze do poprawy bezpieczeństwa mieszkańców całej naszej gminy, jak również waszego. Wielkie podziękowania należą się także waszym rodzinom, które akceptują to, że często musicie być w dyspozycji i opuszczacie je, by ratować innych – mówił wójt gminy Miedziana Góra Damian Sławski.

Najważniejszym punktem uroczystości było przekazanie samochodu oraz jego poświęcenie. Kluczyki do pojazdu przekazała poseł Agata Wojtyszek, a dokumenty do samochodu wójt Damian Sławski. Wóz poświęcił ksiądz Łukasz Zygmunt, kapelan Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Kielcach oraz ochotniczych straży w powiecie kieleckim.

– Nowoczesny samochód bojowy był naszym wielkim marzeniem. Dotąd dysponowaliśmy wysłużonym wozem z 1982 roku. Nowy ma napęd na cztery koła i jest bardzo dobrze wyposażony. Na pewno pomoże nam w sprawnym i szybkim udzielaniu pomocy – mówili zadowoleni druhowie.

W trakcie wydarzenia wręczono także odznaczenia dla strażaków-ochotników. Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa został odznaczony Wiesław Syska, Srebrnym Medalem – Daniel Rozemberg, zaś Brązowym Medalem – Tomasz Kuchciński i Jakub Pierzak. ■ (alis)

Oddały włosy

Trzy uczennice Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich obcięły swoje piękne, długie włosy i podarowały je na peruki dla chorych na raka. Łącznie przekazały 114 centymetrów włosów.

Akcja „Daj włos” w szkole w Kostomłotach Drugich zorganizowana została po raz drugi z inicjatywy katechетки Marty Gdela. – W zeszłym roku wzięło w niej udział siedem dziewczynek. Obcięte włosy przekazaliśmy Fundacji Rak’n’Roll, która zajmuje się wykonywaniem peruk dla osób po chemioterapii. Niestety, z roku na rok przybywa ludzi dotkniętych nowotworem. Sama kiedyś obcinałam włosy dla mojej babci, która miała raka i rozpaczała z tego powodu. Tacy ludzie bardzo potrzebują peruk, chociażby dla lepszego samopoczucia. Dzieci biorące udział w akcji mogą dzięki swojemu poświęceniu dać chorym siłę i nadzieję – mówi Marta Gdela.

Zuzia Kozubek, Natalia Wrona i Ewelina Witecka to dziewczynki, które w tym roku wsparły Fundację. Nie miały one żadnych oporów przed obcięciem włosów. Wręcz przeciw-



Zuzia Kozubek oddaje włosy chorym na raka dziewczynkom

nie. – Ustalałam z mamą, że po Pierwszej Komunii Świętej, gdy tylko nadarzy się okazja, to obetnę włosy i przekażę je chorym dzieciom. Nie jest mi szkoda, bo wiem, że mogą komuś pomóc – tłumaczy Zuzia Kozubek. – Bardzo się cieszę, że to robiłam. Chcę, żeby z moich włosów wykonano peruki dla dzieci chorych na raka, które podczas leczenia straciły swoje włosy. A mnie podoba się moja nowa fryzura – dodaje Ewelina. Natalia, która swoje włosy obcięła wcześniej, przyniosła je do szkoły i przekazała pani Marcie. – Moje włosy odpowiednio zabezpieczone czekały na tę chwilę, kiedy będę mogła je przekazać na peruki dla chorych na raka dzieci.

Z postawy uczennic nie tylko dumna jest pomysłodawczyni akcji pani Marta, ale i mamy, które towarzyszyły córkom przy obcinaniu włosów. – Kiedy Ewelinka powiedziała mi, że chce przekazać swoje włosy chorym dzieciom, poparłam ją. Jestem wzruszona i czuję dumę, że moja córka ma takie dobre serce – mówi pani Dorota Witecka. – To wspaniale, że mimo młodego wieku córka postąpiła tak dojrzałe i chce pomagać innym – dodała pani Jolanta Kozubek. ■ (alis)

Sesja rady

Po raz trzynasty w tym roku zebrała się Rada Gminy Miedziana Góra. Radni przyjęli między innymi uchwałę o zmianie budżetu na 2019 rok.

W sali konferencyjnej Urzędu Gminy odbyły się obrady miedzianogórskich radnych. Łącznie podjęli oni trzy uchwały, w tym dwie finansowe dotyczące zmian w budżecie gminy na 2019 rok i w wieloletniej prognozie finansowej gminy na lata 2019–2027. Wyrazili także zgodę na podwyższenie kapitału Zakładu Gospodarki Komunalnej w celu realizowania inwestycji wodno-kanalizacyjnych na terenie gminy. Radni zapoznali się również ze sprawozdaniem z audytu wewnętrznego przeprowadzonego w Urzędzie Gminy i Bibliotece Publicznej w Miedzianej Górze.

Jednym z punktów sesji była sprawa nabycia gminnej działki przez kielecki Automobilklub. Stanowisko Rady Gminy Miedziana Góra przedstawił przewodniczący Rafał Miciński. Gmina rozważa możliwość sprzedania działki, pod warunkiem że Automobilklub powróci do pobierania opłaty targowej. – Takie rozwiązanie będzie korzystne dla obu stron – mówił przewodniczący. Obecny na sesji prezes Zarządu Klubu Krzysztof Tutak powiedział, że nie ma przeszkód z ich strony, aby prowadzić rozmowy na ten temat i wypracować wspólny kompromis ■ (alis)

Dbają o kaplicę

Mowa o kaplicy Przemienienia Pańskiego, o którą pieczołowicie zadbał mieszkańcy Kostomłotów Pierwszych, urządzając w sobotę, 23 listopada, jesienne sprzątnięcie.

Każdej jesieni i wiosny zabierają grabie, rękawice, drabinę oraz inne narzędzia i gromadzą się, by wspólnie porządkować teren wokół kapliczki. – Tradycją już jest to, że opieku-



Jesienią jest sporo pracy wokół kaplicy

jemy się tym miejscem, bo jak wiemy, było ono dewastowane podczas powstań i wojen, ale za każdym razem odbudowane przez tutejszą ludność – mówi radna Anna Zapała-

-Śledź i podkreśla, że mieszkańcy bardzo chętnie uczestniczą w sprzątnięciu czy dyżurach przy codziennym otwieraniu i zamykaniu świątyni. Duże zasługi w zakresie dbałości o nią mają Ryszard Pięta i Jerzy Wójcik zamieszkujący Kostomłoty Pierwsze. Panowie niezwykle angażują się społecznie w pomoc przy konserwacji budynku, zawsze gotowi do naprawy czy to zepsutego zamka, czy dachu.

Kaplica dla starszych pokoleń to miejsce bardzo ważne, ale nie tylko dla starszych. Wiosną i latem odprowadzane są w niej nabożeństwa, licznie też w wolnym czasie odwiedzają ją pragnący wyciszenia i modlitwy mieszkańcy. W okresie zimowym świątynia jest zamykana, ale przez resztę roku codziennie udostępniana.

W najbliższym czasie będą czynione starania o pozyskanie dofinansowania na renowację drewnianych elementów kaplicy oraz na postawienie szlabanu na drodze dojazdowej. Niestety zdarzają się akty wandalizmu i wyrzucania śmieci na terenie wzgórze. W sobotnich pracach wraz z mieszkańcami brał udział również pan Marian Korczyński z żoną, który koordynował prace z uśmiechem i życzliwym słowem. ■ (aKu)

Andrzejki

W sobotnią noc w remizie strażackiej OSP w Miedzianej Górze rozbrzmiewała muzyka, przy której seniorzy z naszej gminy z radością celebrowali andrzejki.

Andrzejki są specjalną okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczynającym się adwentem. Przypadają zawsze 30 listopada i tegoż wieczoru Klub Seniora „Złote Lata” z Miedzianej Góry przygotował imprezę, na której bawiono się wspólnie z zaproszonymi gośćmi z Klubu Seniora „OdNova” z Kostomłotów Pierwszych. Na spotkaniu gościł też przewodniczący Rady Seniorów pan Stanisław Wałek. Otwarcia wieczoru dokonały przedstawicielki „Złotych Lat” panie Krystyna Syska, Józefa Bucka i Bożena Kumor, które powitały uczestników, życząc wspaniałej zabawy oraz wyrażając nadzieję, że spotkanie sprzyjać będzie integracji i nawiązywaniu trwałych przyjaźni. Zaproszenie na uroczystość przyjęło blisko 60 osób. Na dobry początek panie z Klubu „OdNova” przedstawiły autorski skecz „Wróżby andrzejkowe”, w którym w zabawny sposób zainscenizowały ideę oraz formy wróżb i wierzeń tej magicznej nocy. Panie wykazały się talentem aktorskim, poczuciem humoru, zadbały także o charakterystyczne kostiumy i niezbędne rekwizyty. Występ został nagrodzony gromkimi brawami. O oprawę muzyczną spotkania troszczył się niezawodny pan Ryszard Bolechowski grający na akordeonie, serwując to, co nasi seniorzy lubią najbardziej – złote przeboje z lat sześćdziesiątych.

Po tak cudownej rozgrzewce goście zasiedli do suto i kolorowo zastawionych stołów. Potrawy osobiście przyrządziły panie z Klubu „OdNova”. Można było skosztować smacznego bigosu, barszczyku czy różnych sałatek, do tego pyszne ciasta, kawa, herbata, zimne zakąski. I z powrotem na parkiet. Muzyka brzmiała niemal bez przerwy, a tańczący czuli się młodo, zapominając o chorobach, smutkach i troskach wieku dojrzałego. Piękna chwila, trwaj jak najdłużej – niosło się echem podczas wieczoru andrzejkowego. ■ (aKu)

Nauczyciel na szóstkę

Grzegorz Szlefarski uczący biologii i geografii w Szkole Podstawowej w Ćmińsku został laureatem pierwszego miejsca w kategorii „Nauczyciel Roku klas IV–VIII” w powiecie kieleckim.

To duża nobilitacja także dla szkoły, a przede wszystkim dla uczniów, którzy mają szczęście zdobywać wiedzę pod okiem tego pedagoga. Nauczyciel zapytany o sukces, odpowiedział, że cieszy się z każdego osiągnięcia swych uczniów, ceni również ich ambicje i dopinguje, kiedy zdobywają wysokie miejsca w konkursach. Cieszy go, gdy absolwenci po latach pozytywnie wspominają lekcje, które prowadził. – Wtedy wiem, że doceniają moją pracę, że starania nie były bezcelowe, i to jest największym sukcesem – mówi pan Grzegorz.

Impulsem wyboru profesji były lekcje biologii w szkole, które sprawiały mu ogromną radość. Od tamtego czasu wyobrażał sobie siebie jako nauczyciela – i dopiął celu. Po



Laureat – pierwszy z lewej – jest również przewodnikiem świątokrzymskim. Latami uważa, że był to trafny wybór i jest z niego dumny. Lubi pracę z dziećmi. Stara się wyposażyć ucznia w umiejętności potrzebne na dalszych szczeblach nauki. – Czasem trochę szokuję uczniów, przekornie spieram się z nimi, wszystko po to, aby zasiać iskrę zainteresowania – mówi. – Nauka odbywa się też poza szkołą. Proste dotknięcie skały, powąchanie kwiatów to czasem lepsza wiedza niż czytanie podręcznika – dodaje.

Uczniowie podkreślają, że „pan Grzesiu zaciekawia tematem i nie jest zwykłym nauczycielem, ale wsparciem, zawsze służy pomocą. „Robi to, co kocha, i to widać”, „Dzięki niemu doszliśmy tak daleko, bo w nas wierzy”, „Jest nauczycielem wymagającym i za to go lubimy” – brzmią komentarze kolejno Julki, Przemka i Kingi. Absolwenci z uśmiechem wspominają pana Szlefarskiego: – Można było porozmawiać na wiele tematów, w liceum takiego nauczyciela się nie znajdzie – mówi Amelka. – Zawsze umiał poprawić humor, gdy miało się zły dzień – dodaje Krzysiu. ■ (aKu)

Barbórka

Miedziana Góra to gmina bogata w tradycje górnicze. Każdego roku, w dzień wspomnienia świętej Barbary – patronki gwarków – odbywa się uroczysta msza święta w ich intencji.

W kaplicy pw. świętej Barbary w Miedzianej Górze zebrali się górnicy wraz z rodzinami i przyjaciółmi. Niektórzy na tę wyjątkową uroczystość przyjechali ze Śląska i innych zakątków naszego kraju. – Jesteśmy jedną wielką rodziną, która wspiera się nie tylko w tych złych chwilach, ale i w dobrych. Dzień 4 grudnia to czas wspólnego świętowania i kultywowania wielowiekowych tradycji, przekazywanych często z pokolenia na pokolenie – mogliśmy usłyszeć od uczestników wydarzenia. We mszy świętej wziął także udział Damian Sławski, wójt



Górnicy z kopalni Łaskowa w odświętnych mundurach uczestniczyli w nabożeństwie w ich intencji w kaplicy pw. świętej Barbary

gminy Miedziana Góra. Nabożeństwu w intencji górników przewodniczyli ksiądz Marek Kwiecień, proboszcz parafii pw. świętego Andrzeja Boboli w Kostomłotach Drugich, i ksiądz Andrzej Drapała, prezes Stowarzyszenia Nadzieja w Rodzinie.

W homilii ksiądz Andrzej Drapała przypomniał historię męczeństwa świętej Barbary – patronki dobrej śmierci i ciężkiej pracy, czczonej szczególnie przez ludzi wykonujących trudne i niebezpieczne zawody, takich jak: górnicy, hutnicy i kamieniarze. Porównał on pracę górnika do krzyża Chrystusa. – Od wieków tajemnice krzyża obecnego w trudzie ludzkiej pracy poznawali nasi ojcowie, gdy w sztolniach, na chodnikach w newralgicznych przejściach pod ziemią umieszczali pozdrowienie „Szczęść Boże!” – mówił ksiądz Drapała.

W naszej gminie odbyły się także spotkania dotyczące święta górników. Przedszkolaki w Porzeczcu i w Kostomłotach Drugich odwiedził gwarek, który opowiedział im o jego ciężkiej pracy oraz o historii wydobywania rudy miedzi w gminie. W postać górnika wcielił się regionalista, społecznik i przewodnik – Czesław Naporowski.

Po raz kolejny odbył się też pieszy Rajd Barbórkowy. Ponad 40 osób pod kierownictwem przewodnika świątokrzymskiego Grzegorza Szlefarskiego przeszło 16-kilometrową trasę, poznając historię oraz tradycje górniczo-hutnicze naszej gminy. ■

Cicha noc

Od czasu, gdy były dziećmi, zmienił się świat. A zwyczaje wigilijne i magia Bożego Narodzenia? Starsze mieszkanki naszej gminy podzieliły się wspomnieniami.

Przepych choinek, góry jedzenia, mnóstwo prezentów, pospieszne wysyłanie życzeń sms-em – tak dziś wygląda okres świąteczny. Czy kiedyś też tak było? Józefa Bucka z Kostomłotów Drugich, Leokadia Socha z Podglinia i Zofia Moćko z Podgrodu zgodnie przyznały, że „nie było tyle wszystkiego, ale za to było widać ludzi wokół”.

pinano prawdziwe, kręcone świeczki, i zapalano je na krótko, by sprawić radość dzieciom. – Nie było tyle jedzenia co dziś – wspominają. Na stołach królowały: kapusta z grzybami leśnymi, kapusta z grochem, kasze, pierogi z kapustą i grzybami, kompoty. Gospodynie piekły chleb i dużo placków. Pani Socha pamięta barszcz na wodzie z kwasu kapusty z beczi, pani Bucka – śledzie w zalewie z ich mleczu, bardzo słone, a pani Moćko – kluski polane sokiem z jeżyn lub malin. Nie istniała wówczas tradycja przyrządzania karpia.

MOC ZWYCZAJU

Wigilia była dniem spokoju, zadumy i ścisłego postu. – Bardzo tego przestrzegano – podkreślają panie. Dzieci nie mogły dokazywać i psocić. – Modlono się

no go z dużą estymą. Dopiero w świętego Szczepana, czyli w drugi dzień świąt, słychać było śpiew kolędników, którzy odwiedzali domy. Dostawali za to cukierki, jajka, placek. Za wspomniane strzegąże czy w rogu pokoju stawiano snopek słomy, kładziono ją też na podłodze. – W drugi dzień świąt słomą ze snopków owijano drzewka ze słowami: „Pan Jezus się narodził, to i ty będziesz rodził” – pamięta pani Zofia. – Słomę z podłogi rozrzucano na pola, mówiąc: „Oset, oset, kazał święty Szczepan, byś stąd poszedł” – cytuje pani Józefa.

OCZAMI DZIECKA

Pani Leokadia z uśmiechem wspomina, że dzieci czekały na Mikołaja, za którego zwykle przebierał się sąsiad i odwiedzał wszystkie maluchy we wsi z prezentami przygotowanymi przez rodziców. Aby je dostać, dzieci musiały odmówić pacierz lub przeżegnać się, w zależności od wieku. Najmłodszy uwielbiali też przyglądać się zapalanej choince i tak samo jak dzisiejsze szkraby, szukały krówek, bały się diabła i zauważały detale u Mikołaja, które dziwnym trafem przypominały ojca, wujka czy sąsiada.

Pani Zofia mówi, że lubiła święta ze względu na dużą ilość łąkoci, które czasem po kryjomu przed braćmi podjadała. Marzyła, by dostać od Mikołaja lalkę ubraną w krakowski strój, ale dzieciom kupowano zwykle słodycze. Któregoś roku starszy brat spełnił marzenie siostry i uszył jej lalkę ze szmatek wypchaną trocinami. Wspomina też Mikołaja w szkole, który siedział z nauczycielką za biurkiem i wyczytywał dzieci, aby odebrały prezenty. Dostała wtedy kredki świecowe i cukierki, ale zaznacza, że dostawano też różgi.

Natomiast pani Józefa przypomina z uśmiechem, że w noc poprzedzającą Wigilię chłopcy malowali wapnem okna w domach, w których mieszkały panny. Te dziewczęta, którym ich nie zabieleno, były niezadowolone. Z kolei po kolacji wigilijnej dziewczęta brały sztuce, stawały przy rogu domu i dzwoniły nimi. Z której strony zaszczekał pierwszy pies, oznaczało, że stamtąd dana panna będzie mieć męża. Wierzono, że jaki dzień wigilijny, taki cały rok, i dobrze było zobaczyć w ten dzień jako pierwszego – mężczyznę, to wróżyło pomyślność. – Było dużo śniegu i siarczyste mrozy, ale ludzie mieli ciepłe serca – mówi w zadumie. ■ (aKu)



Tradycyjny stół wigilijny, nad którym został podwieszony czubek choinki tzw. podłaźniczka

ŚWIĄTECZNY ZAPACH

– Święta były wyczekiwane przez wszystkich – wspominają panie. Już od jesieni zbierano owoce i suszono na kompoty. Domy wewnątrz sprzątano i bielono. Ściany strojono gałązkami jedliny, a stoły bukietami z sosny i żarnowca. – Choinka zawsze była żywa, bardzo kolorowa, ubierana w Wigilię – zaznaczają. Jeśli izba była mniejsza, drzewko stawiano na stole lub przywiązywano do sufitowych belek, tzw. strzegąży. Ozdoby robiono ręcznie z papieru, słomy i bibuły – aniołki, języki, łańcuchy. Na choince wieszano jabłka, orzechy w wiórowych koszyczkach, ciastka. Śnieg imitowała wata. Do gałązek przy-

do specjalnie ustawianych ołtarzyków Matki Boskiej, na ścianach wisały święte obrazy przystrajane biało-błękitnymi girlandami – wspomina pani Józefa. Był opłatek, sianko i dodatkowe nakrycie dla gościa. Różowy opłatek dawano zwierzętom. Po kolacji wspólnie śpiewano, a do pani Leokadii przychodziła młodzież na kolędowanie. Później chodzono na pasterkę, choć jak mówi pani Zofia, podczas okupacji nie wolno było urządzać mszy o północy, więc odprawiano ją po zmierzchu i nie zawsze w kościele. W Boże Narodzenie odpoczywano. Wszystko musiało być przygotowane wcześniej, jedzenie dla zwierząt także – to był bardzo uroczysty dzień i traktowa-

Roztańczeni

Wiktoria Trocińska i Konstanty Pośtowski, uczniowie Zespołu Szkół w Kostomłotach Drugich udowadniają, że konsekwencją talentu, determinacji i pracy jest osiągnięcie celów.

Młodzi tancerze w listopadowych turniejach tanecznych zajęli wysokie lokaty. Na zawodach OTTT Dżet w Łąncucie zdobyli czwarte miejsce, a na XVII Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego „O Puchar Roztocza” w Zamościu wywalczyli srebro. Prezentowali zestaw układów tanecznych: walc angielski, wiedeński, tango, quickstep, cha-cha, samba, rumba i jive.

Obecnie 12-latkowie szlifują formę pod okiem trenerów kieleckiego studia tańca KICK. Ich dyscypliną jest sportowy taniec towarzyski (STT), regulowany przez Polskie Towarzy-



Tancerze podczas występu na festynie gminnym

stwo Taneczne (PTT), w którym tancerze rywalizują w tańcach standardowych lub latynoamerykańskich, używając ściśle ustalonej techniki tanecznej do określonej muzyki. Dążą oczywiście do uzyskania jak najlepszego wyrazu artystycznego swego występu.

Zarówno Wiktoria, jak i Konstanty podkreślają, że bez wsparcia rodziców, ich zachęty, a także zaplecza finansowego trudno byłoby o realizację pasji. Oboje są dojrzałymi młodymi ludźmi, wiedzą, że bez wyrzeczeń, samozaparcia marzenia się nie spełnią. Ćwiczą regularnie trzy razy w tygodniu po 1,5 godziny, do tego także indywidualnie. Zapewniają, że mimo czasu poświęcanego na treningi nie zaniedbują nauki i udaje im się to godzić. Ulubionym tańcem Wiktorii jest rumba i cha-cha, oprócz tańca lubi biegać, kiedyś też grała w bilard. Ceni coroczne letnie obozy taneczne, na których bardzo dużo tańczy i ma warsztaty z profesjonalnymi tancerzami. Konstantego motywują występy przed publicznością – świadomość, że cieszy czyjeś oczy tańcem, powoduje, że wkłada w to całe serce. Marzy o udziale w Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego o Puchar prof. Mariana Wiczystego w Krakowie. Są to prestiżowe zawody, na których prezentując swój warsztat, można zdobyć wyższą klasę taneczną. – Ważne, że chcą to robić i sprawia im to przyjemność – puentują ich najwierniejsi kibice, rodzice. ■ (aKu)

Podsumowanie

Zakończyły się jesienne zmagania w piłkarskich ligach naszego regionu. Kluby z terenu gminy zrealizowały założone przez siebie cele.

GLKS Wicher Miedziana Góra zakończył rundę jesienną w klasie okręgowej na ósmej pozycji w tabeli z dorobkiem 22 punktów. To najlepszy wynik z grona beniaminków. Na 15 meczów miedzianogórska drużyna sześć razy wygrała, cztery spotkania zremisowała oraz pięć – przegrała. – Nie do końca zadowala nas wynik. Czujemy niedosyt i rozczarowanie, bo mogliśmy zdobyć o 4–5 punktów więcej. Rozegraliśmy wiele dobrych meczów, w których zabrakło nam przysłowiowego szczęścia, by zakończyć je wygraną – mówi trener Przemysław Ryński. Jak zaznacza szkoleniowiec, cel, który na początku sezonu sobie wyznaczili, osiągnęli. – Chcieliśmy zająć miejsce w ósemce najlepszych drużyn. Jednak w miarę występów nasz apetyt na lepszą pozycję rósł – dodaje Ryński. Trener zadowolony jest z postawy swoich podopiecznych. Na wyróżnienie zasługuje najmłodszy członek drużyny Krzys-



Trener wzmacnia drużynę. W szeregach Wichru w nowej rundzie zobaczymy wychowanka Korony Kielce – Damiana Chrzanowskiego

tof Kita. – Zdobycie pięciu bramek i asysty bardzo dobrze rokuje. Krzysiek ma jeszcze sporo elementów w swojej grze do poprawy, ale jest sumienny i pracowity – uważa Ryński. Piłkarze obecnie odpoczywają. W połowie stycznia 2020 roku powrócą do treningów.

Z wyniku zakończonej jesiennej rundy w rozgrywkach klasy A zadowolony jest Paweł Wijas, trener GKS Gród Cmiński. Po 13. kolejce drużyna zajęła trzecie miejsce w tabeli z 26 punktami. – To była zdecydowanie udana dla nas runda. Osiągnęliśmy nasze założenia. Wygraliśmy osiem spotkań i tylko trzy przegraliśmy. W drużynie panuje bardzo dobra atmosfera. Chłopaki na boisku się uzupełniają. Lider Robert Zagdan nadaje kierunek gry zespołowi. Ma on wiele do przekazania młodym piłkarzom, z których postawy jestem też zadowolony. Bardzo dobrą formę zaprezentował Artur Kuliński – mówi Paweł Wijas. Jak podkreśla trener, jest jeszcze za wcześnie, by mówić o awansie. – Teraz skupimy się na odpowiednim przygotowaniu do rundy wiosennej – dodaje Wijas. ■ (alis)

Grzejemy z głową!

Astma, napady duszności, zapalenie oskrzeli i zapalenie płuc, nowotwory układu oddechowego... Wachlarz chorób wywołanych przez smog jest znacznie bogatszy. Nie lubimy chorować, nowotworów wręcz się boimy, narzekamy na służby medyczne. Jeśli jednak chcemy walczyć o zdrowie, powinniśmy wymagać więcej od samych siebie i swojego najbliższego otoczenia.

Problemy z oddychaniem i choroby z tym związane „hodujemy” we własnym zakresie i na własne życzenie. Usprawiedliwiamy się, powtarzając uparcie – „Wszyscy tak robią”, „Sąsiad pali byle



Interweniuje, gdy widzimy że ktoś truje powietrze

czym, to po co ja mam dbać o powietrze?”, „Ta fabryka i ulica nie daleko, to przez nie mamy smog”. Gdy jednak nadchodzi sezon grzewczy, palimy w piecach wszelkim niepotrzebnym sprzętem – starymi meblami, odzieżą, o śmieciach i chemicznych odpadach nie wspominając. Dobry stan pieca albo wymiana kotła na bardziej ekologiczną wersję nie pomogą, jeśli wciąż będziemy palić tym, co akurat mamy pod ręką.

Gmina Miedziana Góra już wprowadziła monitoring jakości powietrza i udziela mieszkańcom wsparcia w staraniach o dofinansowanie do zakupu mniej inwazyjnych lub wręcz korzystnych dla środowiska systemów grzewczych. Stare budynki użyteczności publicznej są systematycznie odnawiane i ocieplane, a specjalistyczne firmy instalują na dachach panele fotowoltaiczne lub solarne. Wszystko po to, żeby zmniejszyć emisję trujących gazów i zadbać o zdrowie lokalnej społeczności. Od dłuższego czasu inwestujemy potężne, wspólne pieniądze, licząc, że te inwestycje zwrócą nam się w postaci dobrego samopoczucia i czystego środowiska. Żaden taki zakup nie poprawi jednak naszego życia i sposobu gospodarowania domowymi odpadami, póki sami czegoś nie zmienimy w swoim zachowaniu. Mało tego – nikt nie zmieni naszych przyzwyczajeń i nas nie uzdrowi, jeśli sami nie zadamy o własne dobro. To kropla drąży skałę. Grzejmy zatem nasze domostwa, ale z głową.

Zimowe utrzymanie dróg Zgłoś problem:

DROGI GMINNE / Zakład Gospodarki Komunalnej

TELEFON DYŻURNY: 41 303 20 21, 695 360 171

DROGI POWIATOWE / Obwód Drogowy PZD w Stachurze

TELEFON DYŻURNY: 41 303 87 72

DROGI WOJEWÓDZKIE / Obwód Drogowy w Zgórsku

TELEFON DYŻURNY: 41 346 58 40

Uwaga, nowe godziny pracy Ośrodka Zdrowia w Ćmińsku!

Poniedziałek: 8.00–18.00

Wtorek: 8.00–14.00

Środa: 13.00–18.00

Czwartek: 8.00–14.00

Piątek: 8.00–14.00

Zmiany te związane są z połączeniem Samorządowego Ośrodka Zdrowia w Miedzianej Górze z Ośrodkiem Zdrowia w Ćmińsku. Pacjenci przychodni w Ćmińsku po godzinach jej otwarcia mogą skorzystać z porady lekarza pierwszego kontaktu w gminnej przychodni w Miedzianej Górze.



Głos Miedzianej Góry

Wydawca Urząd Gminy Miedziana Góra, ul. Urzędnicza 18
tel. 41 303 16 01, sekretariat@miedziana-gora.pl

Redakcja Łukasz Sokołowski, Agnieszka Kunicka (aKu),
Agata Lisowska, Magdalena Wójcik, Michał Walczak
e-mail: redakcja@glosmiedzianejgory.pl

Skład trójca: pracownia graficzna / trojca.org

Druk Pressgraf, nakład: 1300 szt.

Okładka Widok na kaplicę Przemienienia Pańskiego / Patryk Ptak

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do ich redagowania, skracania oraz opatrywania własnymi tytułami. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.